

nr 9 (221)
wrzesień 2026
ISSN 1898-0333
egzemplarz
bezpłatny

azalia



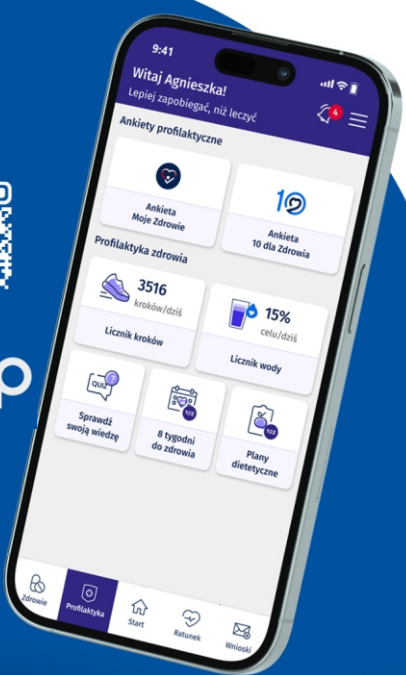
Pismo mieszkańców Miasta i Gminy Nowa Sarzyna

www.nowasarzyna.eu



w numerze:

- Dożynki Gminne w Woli Zarczyckiej
- z niewoli radzieckiej do niemieckiej
- niezwykle losy Bronisława Sitarza
- 25-lecie PUKS Arka Łętownia
- „Łętowskie Wesele”



Ministerstwo Zdrowia

Witaj Agnieszka!
Lepiej zapobiegać, niż leczyć

Ankiety profilaktyczne

Ankieta
Moje Zdrowie

Profilaktyka zdrowia

3516
kroków/dzisiaj

Licznik kroków

15%
celu/dzisiaj

Licznik wody

Sprawdź
swoją wiedzę

8 tygodni
do zdrowia

Plany
dietetyczne

Następna stacja

#profilaktyka

Wypełnij ankietę **Moje Zdrowie** w aplikacji

Ministerstwo Zdrowia rozpoczęło ogólnopolską kampanię informacyjno-edukacyjną „Profilaktyka – podaj dalej”. Akcję wspierają ambasadorzy: Katarzyna Dowbor, Otylia Jędrzejczak, Anna Karwan i Tomasz Majewski. Towarzyszy im Profiś – maskotka profilaktyki, który przypomina, że o zdrowie warto zadbać, zanim pojawią się objawy.

Pierwszy krok w profilaktyce jest prosty. W aplikacji #mojeIKP, z której korzysta już ponad 5,5 mln osób, można znaleźć informacje o dostępnych programach profilaktycznych, skorzystać z centralnej e-rejestracji i programu Moje Zdrowie.

Chcemy wspólnie zachęcać do korzystania z dostępnych narzędzi i badań, które pomagają zadbać o zdrowie.

Pobierz mojeIKP. Sprawdź, co możesz zrobić dla swojego zdrowia. Potem podaj tę informację dalej rodzinie, przyjaciołom i współpracownikom. Jedna dobra informacja może być początkiem ważnej decyzji. Więcej o kampanii na stronie: www.pacjent.gov.pl.

Miesięcznik „Azalia”

Wydawca: Urząd Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie, ul. Kopernika 1, 37-310 Nowa Sarzyna.

Adres redakcji: 37-310 Nowa Sarzyna, ul. Kopernika 1, tel. 17 24 13 177.

Redakcja: Piotr Sowa, Agnieszka Kopacz, Janusz Motyka.

Skład: Piotr Sowa.

Zdjęcie na okładce - Piotr Sowa.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

Kontakt: p.sowa@nowasarzyna.eu, tel. 17 24 13 177, wew. 301.

Nakład: 2 000 egzemplarzy.

Druk: Zakład Poligraficzny „Tercet”, Ćmińsk, ul. Wyrowce 116, 26-085 Miedziana Góra, tel. 609 531 637.

Komunikat dot. syren alarmowych

W związku z rosyjskim atakiem powietrznym na Ukrainę oraz dyspozycjami COP/RCB/WCZK, w dniu 17 września 2026 r. w godzinach południowych, na terenie województwa podkarpackiego i lubelskiego uruchomione zostały syreny alarmowe. Wysłane zostały także alerty RCB na telefony komórkowe. W związku z powyższym przypominamy o zasadach bezpieczeństwa. W przypadku ogłoszenia alarmu należy zachować spokój, znaleźć bezpieczne miejsce, najlepiej z dala od okien oraz śledzić oficjalne komunikaty i stosować się do zaleceń służb.

Sygnały alarmowe należy traktować poważnie, zachować spokój, znaleźć bezpieczne miejsce i stosować się do komunikatów służb.

W odnalezieniu miejsca ukrycia pomocna może być aplikacja www.gdziesiekryc.pl.

Jak rozpoznać

sygnały alarmowe



Ogłoszenie alarmu

ciągły, **modulowany** dźwięk syreny przez 3 minuty.



Odwołanie alarmu

ciągły, **jednostajny** dźwięk syreny przez 3 minuty.



Dla Ochotniczej Straży Pożarnej istnieje jeszcze trzeci sygnał – 3 minutowy sygnał z potrójną modulacją. Jeśli nie jesteś pewny, sprawdź komunikaty w mediach publicznych lub na gov.pl/olinc

Ochrona ludności
i obrona cywilna

Ministerstwo Spraw
Wewnętrznych i Administracji

Jak szukać

miejsca schronienia



Zapoznaj się z zaleceniami właściwego organu lub służby, a następnie sprawdź najbliższe miejsce schronienia na

gdziesiekryc.pl

Gminne święto plonów w Woli Zarczyckiej



W niedzielę, 23 sierpnia br., mieszkańcy Miasta i Gminy Nowa Sarzyna oraz licznie przybyli goście spotkali się w Woli Zarczyckiej, aby wspólnie świętować zakończenie żniw i podziękować za tegoroczne plony.

Uroczystości rozpoczęły się od Mszy Świętej Dzięczynnej konselebrowanej pod przewodnictwem ks. biskupa pomocniczego przemyskiego Stanisława Jamrozka, który poświęcił także zebrane plony w postaci wieńców dożynkowych. Następnie barwny korowód dożynkowy prowadzony przez mażoretki Azalia Dance i Orkiestrę Dętą z Nowej Sarzyny przeszedł na stadion sportowy w Woli Zarczyckiej. Tam odbyła się oficjalna część wydarzenia z udziałem przedstawicieli samorządu, zaproszonych gości, mieszkańców oraz grup wieńcowych. Starostowie dożynek Halina i Bogdan Turczynowie przekazali upieczony z tegorocznego ziarna chleb, którym wspólnie z burmistrzem Andrzejem Rychlem, dyrektorem biura burmistrza Jerzym Paulem, sekretarzem miasta i gminy Adamem Madejem i przewodniczącym Rady Miejskiej Stanisławem Kurlejem, podzielili się z uczestnikami święta. Burmistrz Andrzej Rychel i dyrektor biura burmistrza Jerzy Paul nagrodzili rolników z poszczególnych sołectw za ich całoroczny trud, ciężką pracę i przywiązanie do ziemi. Uhonorowano także sołtysów, przewodniczących osiedli, a sołtys Marta Szymańska przekazała upominki dla grup wieńcowych.

Burmistrz w swoim wystąpieniu podziękował ks. prob. Józefowi Łobodzińskiemu, członkom komitetu organizacyjnego oraz mieszkańcom za przygotowanie na terenie sołectwa licznych dekoracji dożynkowych. - Wola Zarczycka to miejsce, którego mieszkańcy są silnie związani z historią i dziedzictwem swoich przodków. Szczególne miejsce w ich pamięci zajmuje tragiczna pacyfikacja wsi w 1943 roku. Pamięć o pomordowanych, przekazywana kolejnym pokoleniom, stanowi ważną część

lokalnej tożsamości. Jednocześnie Wola Zarczycka to społeczność aktywna i zaangażowana w rozwój swojej miejscowości. Prężnie działają tu m.in. OSP, KGW, stowarzyszenia, kluby sportowe oraz Zespół Pieśni i Tańca „Wolany”. Ich działalność sprzyja integracji mieszkańców, rozwojowi sportu, pielęgnowaniu kultury i lokalnych tradycji oraz dbałości o bezpieczeństwo. Wola Zarczycka jest największym obszarem sołectw naszej gminy. W ostatnich latach znacząco rozwinęła się jej infrastruktura – zmodernizowano drogi, wybudowano nowoczesne, pasywne przedszkole i uruchomiono żłobek. Po wielu latach rozpoczęła się również budowa kanalizacji sanitarnej, której realizacja jest na zaawansowanym etapie i obejmuje sukcesywnie kolejne przysiółki. W najbliższych latach na budowę dróg dojazdowych do gruntów rolnych, w ramach projektu scaleniowego, przeznaczonych zostanie ponad 12 mln złotych. Inwestycja ta stworzy kolejne możliwości rozwoju i poprawi codzienne warunki życia mieszkańców - powiedział burmistrz A. Rychel.

Jednym z najważniejszych punktów dożynek była prezentacja pięknych i misternie wykonanych wieńców dożynkowych, będących symbolem wdzięczności za zebrane plony oraz kultywowania lokalnych tradycji. Uroczystości uświetniły również występy Zespołu Pieśni i Tańca „Wolany”, a święto plonów wzorowo poprowadził duet konferrerów - Magdalena Kozyra-Sekulska i Bartłomiej Hajder.

Na uczestników czekało wiele atrakcji. Nie zabrakło propozycji dla najmłodszych, strefy gastronomicznej, pokazu motocykli Moto-Azalia i aut sportowych z grupy Yankesi Podkarpackie, przejażdżek konnych oraz innych atrakcji przygotowanych przez organizatorów. Ważnym elementem wydarzenia była również zbiórka na rzecz Antosia Króla.

Wieczorem sceną zawiądnęła muzyka. Publiczność bawiła się podczas koncertu zespołu Zbóje, który wprowadził góralski klimat i porwał uczestników do wspólnej zabawy. Dożynkowe świętowanie zakończyła zabawa taneczna z zespołem Heven.

Piotr Sowa, fot. P. Sowa

Przedstawiciele Gminy Nowa Sarzyna na Dożynkach Prezydenckich



W niedzielę, 13 września, w Tryńczy odbyły się wyjątkowe Dożynki Prezydenckie, będące ważnym wydarzeniem podkreślającym znaczenie polskiej wsi, tradycji rolniczych oraz szacunku dla codziennej pracy rolników. W uroczystościach uczestniczyli również przedstawiciele Gminy Nowa Sarzyna, którzy z dumą zaprezentowali dorobek i tradycje naszej lokalnej społeczności.

Gminę Nowa Sarzyna reprezentowały: delegacja wieńcowa z Woli Zarczyckiej – gospodarze tegorocznych Dożynok Gminnych – oraz grupa wieńcowa z Sarzyny-Końca. Przygotowane przez nich wieńce dożynkowe były pięknym świadectwem przywiązania do lokalnych zwyczajów, kultury i wielopokoleniowej tradycji.

Udział w Dożynkach Prezydenckich był szczególnym wyróżnieniem i okazją do zaprezentowania bogactwa tradycji dożynkowych naszej gminy. Starannie wykonane wieńce, będące symbolem wdzięczności za plony i szacunku dla pracy rolnika, wzbudzały

zainteresowanie i uznanie uczestników wydarzenia.

Podczas uroczystości swoją obecność zaznaczyli również przedstawiciele lokalnych organizacji i przedsiębiorców. Koło Gospodyń Wiejskich działające przy Sołeckim Stowarzyszeniu Lokalnym w Majdanie Łętowskim przygotowało stoisko, na którym zaprezentowano regionalne produkty i tradycyjne smaki. Swoje stoisko miała także „Leśna Zagroda” z Sarzyny.

W wydarzeniu uczestniczyła również Drużyna Antosia, która prowadziła zbiórkę środków na leczenie Antosia Króla. Obecność naszych mieszkańców i organizacji podczas tego wyjątkowego wydarzenia pokazała, jak wiele inicjatyw, zaangażowania i wzajemnej solidarności tworzy społeczność Gminy Nowa Sarzyna.

Udział przedstawicieli naszej gminy był okazją do promocji Gminy Nowa Sarzyna, jej mieszkańców, lokalnych tradycji, regionalnych smaków oraz dorobku organizacji społecznych.

Agnieszka Kopacz, fot. A. Kopacz

Zakończyła się I kadencja Młodzieżowej Rady Miejskiej



17 września 2026 r. w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie odbyła się ostatnia sesja Młodzieżowej Rady Miejskiej I kadencji. Organ został powołany uchwałą Rady Miejskiej w dniu 26 sierpnia 2024 r., a jej pierwsze posiedzenie odbyło się 26 listopada 2024 r. W I kadencji młodzież reprezentowali uczniowie szkół podstawowych z terenu gminy oraz I Liceum Ogólnokształcącego w Nowej Sarzynie, w siedzibie którego odbywało się większość sesji. Tam też utworzone zostało biuro młodzieżowej rady.

Podczas ostatniej sesji podsumowano działalność Rady oraz podziękowano młodym radnym za ich aktywność, zaangażowanie i podejmowanie inicjatyw na rzecz lokalnej społeczności.

Za pracę i zaangażowanie podziękowali radnym Burmistrz Miasta



i Gminy Nowa Sarzyna Andrzej Rychel oraz Przewodniczący Rady Miejskiej Stanisław Kurlej.

Szczególne podziękowania skierowano również do opiekunów i koordynatorów Młodzieżowej Rady Miejskiej, którzy wspierali młodych radnych w ich działalności. Słowa uznania należą się m.in. Iwonie Dmitrowskiej oraz Grzegorzowi Wasiucie z I Liceum Ogólnokształcącego w Nowej Sarzynie.

Młodzieżowa Rada Miejska była przestrzenią, w której młodzi mieszkańcy mogli przedstawiać swoje pomysły, poznawać zasady funkcjonowania samorządu i angażować się w sprawy ważne dla ich rówieśników oraz całej gminy.

Agnieszka Kopacz, fot. F. Kletowski

XLI sesja Rady Miejskiej

25 sierpnia 2026 r. w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Nowej Sarzynie odbyła się XLI sesja Rady Miejskiej. Po przyjęciu porządku obrad, Burmistrz złożył sprawozdania z działalności w okresie międzysesyjnym oraz z realizacji uchwał.

Następnie radni przyjęli informację o działalności Centrum Kultury i Biblioteki w Nowej Sarzynie. W skład CKiB wchodzi budynek główny i Biblioteka Publiczna w Nowej Sarzynie oraz filie w Jelnej, Judaszówce, Łętowni, Gościńcu, Tarnogórze, Woli Zarczyckiej, Łukowej i Wólce Łętowskiej (łącznie 14 budynków i 6 placów zabaw). W ostatnim czasie wyremontowano obiekty w Gościńcu i Judaszówce (m.in. termomodernizacja i fotowoltaika), rozpoczęto kompleksowy remont filii w Tarnogórze oraz wymieniono ekran w kinie w Nowej Sarzynie. Odnowiono też pomieszczenia w Sarzynie, Jelnej i Woli Zarczyckiej oraz przeprowadzono szereg prac konserwatorskich i związanych z utrzymaniem zieleni. CKiB zorganizował lub współorganizował 107 wydarzeń. Prowadzono zajęcia cykliczne dla dzieci, młodzieży i seniorów: plastyczne, muzyczne, teatralne, taneczne, szachowe, modelarskie i zdrowotne, a także spotkania klubów książki. Przy instytucji działają m.in. orkiestra dęta, chór, grupy teatralne, zespoły wokalne oraz grupy taneczne. Rozwijano ofertę kina letniego oraz dołączono do systemu Legimi (e-booki). Do sieci bibliotek zakupiono 865 nowych książek. Na funkcjonowanie CKiB przekazano dotacje z budżetu gminy w wysokości 4,19 mln zł. Instytucja pozyskała również dodatkowe dofinansowania i granty ze środków zewnętrznych.

Następnie przyjęto uchwały w sprawach:

- uchwalenia planu ogólnego Gminy Nowa Sarzyna.

Plan ogólny jest aktem prawa miejscowego i podstawowym dokumentem planistycznym, stanowiącym prawny i merytoryczny punkt odniesienia dla rozwoju przestrzennego całej gminy. Został uchwalony w celu realizacji ustawowego obowiązku wynikającego z reformy planowania przestrzennego i zastępuje dotychczasowe studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Głównym celem jego przyjęcia jest określenie wiążących zasad rozwoju, m.in. poprzez wyznaczenie stref planistycznych oraz obszarów uzupełnienia zabudowy, które będą uwzględniane przy sporządzaniu miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz staną się podstawą prawną do wydawania decyzji o warunkach zabudowy.

- nadania imienia Szkole Podstawowej w Rudzie Łańcuckiej.

W odpowiedzi na wspólny wniosek Rady Pedagogicznej, Rady Rodziców i Samorządu Uczniowskiego Szkoły Podstawowej w Rudzie Łańcuckiej, z dniem 1 września 2026 r. nadano Szkole Podstawowej w Rudzie Łańcuckiej imię „Janusza Korczaka”.

- wspólnej realizacji zadania z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Rzeszowie.

Wyrażono zgodę na zawarcie porozumienia z GDKiA dotyczącą budowy chodnika dla pieszych w Rudzie Łańcuckiej – wzdłuż drogi krajowej nr 77. Gmina przekaże na ten cel wkład własny w wysokości 120 tys. zł.

- wyrażenia zgody na cofnięcie i zbycie udziałów w KBOŚ sp. z o.o. Ze względu na nadpłynność finansową KBOŚ w Sarzynie, wspólnicy - Miasto i Gmina Nowa Sarzyna oraz Qemetic Agricultural Solutions Poland S.A. - podjęli decyzję o obniżeniu kapitału zakładowego i umorzeniu części udziałów. Umorzonych zostanie łącznie 2 000 udziałów po 500 zł każdy, po 1 000 udziałów o wartości 500 000 zł dla każdego ze wspólników. Działanie to nie zagrazi płynności finansowej spółki ani jej zdolności do spłaty zobowiązań, a spadek udziału gminy o 0,65% nie wpłynie na procesy decyzyjne. Pozyskane wynagrodzenie w wysokości 500 000 zł, gmina przeznaczy na realizację lokalnych inwestycji.

- rozpatrzenia petycji dotyczącej położenia nawierzchni asfaltowej na odcinku drogi na działce ewid. nr 1819 w Woli Zarczyckiej.

Petycję uznano za zasadną. Z uwagi na ograniczenia budżetowe Gminy, inwestycja zostanie zrealizowana w kolejnych latach, w miarę dostępnych środków oraz zgodnie z harmonogramem Sołectwa Wola Zarczycka.

- zmiany uchwały w sprawie ustalenia opłaty za pobyt dziecka w żłobkach i klubach dziecięcych oraz maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie.

Zmiana wysokości opłaty wynika z konieczności dostosowywania odpłatności do aktualnej sytuacji finansowej związanej z opóźnieniem w przekazywaniu środków z FERS.

- zasad przeznaczania do sprzedaży nieruchomości gruntowych oddanych w użytkowanie wieczyste oraz szczegółowych wytycznych sprzedaży nieruchomości gruntowych na rzecz ich użytkowników. Uchwała pozwoli na ujednolicenie sposobu oceny wniosków użytkowników wieczystych o sprzedaż nieruchomości oraz zapewni transparentność i przewidywalność działań gminy w zakresie gospodarowania nieruchomościami.

- wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej o wartości powyżej 100 000 zł w trybie bezprzetargowym na rzecz jej użytkowników wieczystych oraz ustalenia warunków tego zbycia. Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość gruntowa przy ul. Aazali Pontyjskiej 1A i 1B w Nowej Sarzynie, na której znajduje się budynek przychodni oraz placówki handlowo-usługowe.

- wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia z PGW Wody Polskie w sprawie wykonywania prac związanych z utrzymaniem wód potoku Malinianka oraz ponoszenia kosztów ich wykonania.

Przedmiotem porozumienia będzie wykonanie prac utrzymaniowych na potoku Malinianka w celu poprawy drożności koryta i ochrony przyległych terenów przed podtopieniami. Gmina przeznaczy na ten cel z budżetu na 2026 rok maksymalnie 40 000 zł.

- zaciągnięcia kredytu.

Podjęcie uchwały umożliwi zaciągnięcie kredytu w wysokości do 6 510 000 zł z przeznaczeniem na sfinansowanie deficytu budżetowego oraz spłatę zaciągniętych wcześniej zobowiązań. Kwota kredytu została zmniejszona dzięki dofinansowaniu z programu FERS, a jego spłatę zaplanowano z dochodów własnych gminy na lata 2035–2036.

Piotr Sowa

„Pijmy wodę! Poidelka dla szkół”

Przedstawiciele samorządu Miasta i Gminy Nowa Sarzyna – Dyrektor Biura Burmistrza Jerzy Paul oraz Skarbnik Andrzej Chojnacki – podpisali umowę w ramach programu „Pijmy wodę! Poidelka dla szkół”, realizowanego przez WFOŚiGW w Rzeszowie. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu w Szkołach Podstawowych w Woli Zarczyckiej, Jelnej i Tarnogórze pojawią się nowoczesne poidelka, które będą zachęcać dzieci i młodzież do picia wody z sieci.

To inwestycja w zdrowe nawyki uczniów oraz ochronę środowiska poprzez ograniczenie zużycia plastikowych butelek.

„Pijmy wodę! Poidelka dla szkół” realizowane przez Gminę Nowa Sarzyna zostało dofinansowane ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Piotr Sowa, fot. WFOŚiGW



Jenieckie losy Bronisława Sitarza z Tarnogóry

Jesienią 1939 r. Stalin przekazał z niewoli radzieckiej do Niemiec, na mocy specjalnego porozumienia, ponad 42 tys. polskich żołnierzy szeregowych. Jednym z najbardziej znanych, którzy przeszli tę procedurę, był legendarny kurier Jan Karski. Z naszego terenu uczestnikiem tamtych wydarzeń był Bronisław Sitarz z Tarnogóry.

Podział łupów

Pakt Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia 1939 r., między sowiecką Rosją i nazistowskimi Niemcami ustalał ogólnie strefy wpływów. Mniej znany, tzw. II Pakt z 28 września 1939 r., zwany „Traktatem o granicach i przyjaźni III Rzesza - ZSRS” dotyczył szczegółowego rozgraniczenia, regulował kwestie przesiedleńcze i pozostawionego mienia. Na tejże bazie 20 października 1939 r. ZSRS i III Rzesza podpisały porozumienie o wymianie jeńców wojennych. Zasada była prosta: żołnierze, których domy rodzinne znajdowały się na terenach zajętych przez Niemców (na zachód od linii granicznej na Bugu i Sanie), mieli być przekazani władzom niemieckim. W drugą stronę, Niemcy przekazywali Sowieciom żołnierzy pochodzących z Kresów Wschodnich. Oficjalna akcja przekazywania jeńców trwała od 25 października do 23 listopada 1939 r. Głównymi punktami odbioru Polaków przez Niemców były: Przemyśl i Doro-husk. Szacuje się, że w tym okresie strona sowiecka przekazała III Rzeszy ponad 42 tys. polskich żołnierzy szeregowych. Wśród nich był Bronisław Sitarz z Tarnogóry, który wyjechał z Rosji w końcowej fazie wymiany.

W niemieckim stalagu



Fot. Szer. Bronisław Sitarz wraz z kolegami z wojska w 1921 r., zb. rodzinne

W momencie wybuchu wojny Bronisław Sitarz miał 39 lat i został wcielony do WP w ramach tzw. mobilizacji powszechnej pod koniec sierpnia 1939 r. Miesiąc później Sowietzi zajęli m.in. Lwów, wzięli do niewoli na różnych frontach dziesiątki tysięcy polskich żołnierzy, w tym szeregowego Sitarza. Niemal natychmiast oddzielili kadrę oficerską od szeregowców i podoficerów. Oficerowie oraz policjanci zostali uznani przez NKWD za „element wrogi” i trafili do obozów specjalnych (Kozielsk, Starobielsk, Ostaszkow), co wiosną 1940 r. doprowadziło do zbrodni katyńskiej. Szeregowcy zostali skierowani do obozów przejściowych, a po miesiącu rozpoczął się proces ich relokacji do Rzeszy. Niemcy pilnie potrzebowali rąk do pracy w rolnictwie i przemyśle. Polscy żołnierze przejęci przez Wehrmacht na stacjach granicznych, byli wywożeni pociągami bezpośrednio do niemieckich obozów jenieckich dla szeregowych i podoficerów (Stalagów). Szer. Sitarz trafił do Stalagu XIII A w Nürnberg (Norymberdze) gdzie nadano mu numer 27257. Stalag XIII A Nürnberg-Langwasser założono we wrześniu 1939 r. w norymberskiej dzielnicy na gigantycznym

terenie, który przed wojną służył jako miejsce masowych zjazdów partii nazistowskiej (Reichsparteitagsgelände). Polscy jeńcy początkowo spali tam w ogromnych namiotach (wcześniej używanych przez SA i robotników budowlanych) oraz w prymitywnych drewnianych barakach. Szer. Sitarza zmuszono do pracy w kamieniołomie, gdzie pracował jako minier przy wysadzaniu skał.

U „baora”



Fot. Bronisław Sitarz na robotach przymusowych w Niemczech, zb. rodzinne

Polscy szeregowcy nie przebywali jednak długo w samym obozie centralnym, bowiem latem 1940 r. Stalag przekształcony został w obóz oficerski (Oflag XIII A). Administracja Stalagu działała jak „urząd zatrudnienia”: Bronisława Sitarza, przydzielono do Arbeitskommando 206 (oddział roboczy nr 206 podlegający pod Stalag). Wiosną 1940 r. krótko pracował przymusowo jako robotnik rolny w dużym majątku ziemskim w Addrup, później był kierowany do mniejszych, prywatnych gospodarzy (tzw. bauerów) w tej samej okolicy, m.in. do Karla Bauera. W grudniu 1941 r. aby ominąć zapisy Konwencji Genewskiej, pozbawiono szer. Sitarza statusu jeńcy i przymusowo przekwalifikowano go na robotnika cywilnego. Trafił do kolejnego bauera, który doradził mu, że jeśli znajdzie zastępcę to może wracać do domu. W styczniu 1942 r. do Niemiec pojechał Józef Maczuga z Tarnogóry, a Bronisław Sitarz 5 lutego 1942 r. został zwolniony. Wyposażony w odpowiednie dokumenty, wrócił do rodzinnej wioski, gdzie spędził resztę życia. Zmarł 9 maja 1950 r. w szpitalu w Przeworsku i spoczął na tamtejszym cmentarzu.

Bibliografia (wybór)

Archiwum rodzinne Zbigniewa Kostyry i Stanisława Sitarza.
Raport o stratach poniesionych przez Polskę w wyniku agresji i okupacji niemieckiej w czasie II wojny światowej 1939–1945, (red.) Konrad Wnęk, Polska Fundacja Narodowa, Warszawa 2022, s. 217.
Stanek Piotr, *Jeniecka pamięć – zapomniany palimpsest wojny*, Polska Zbrojna 2024.
Wardzyńska Maria, *Był rok 1939. Operacja niemieckiej policji bezpieczeństwa w Polsce. Intelligenzaktion*, Wyd. IPN, Warszawa 2009, s. 88-99.
Witowicz Bożena, *Drugi pakt Ribbentrop-Mołotow*, w: *Przystanek historia* <https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/okupacja-niemiecka/95389,Drugi-pakt-Ribbentrop-Molotow.html>, wejście 28.09.2024.

Janusz Motyka
reporter.motyka@gmail.com

Od piętnastolatka do emeryta – pół wieku w zakładach chemicznych



W 1976 roku, mając zaledwie 15 lat, rozpoczął naukę w Szkole Przyzakładowej. Kilka lat później został pracownikiem zakładu chemicznego i związał z nim całe swoje zawodowe życie. Przez pół wieku obserwował zmiany technologiczne, organizacyjne i własnościowe, a także rozwój Nowej Sarzyny. W 2026 roku przeszedł na emeryturę. O swojej pracy oraz o życiu w mieście, które przez lata zmieniało się na jego oczach – opowiada Stanisław Kulec.

Urodził się Pan w 1961 roku. Zanim na dobre związał się Pan z Nową Sarzyną, mieszkał Pan w Sarzynie. Jak wspomina Pan tamte czasy?

Pochodzę z Sarzyny. Po ślubie, w 1981 roku, zamieszkałem w Nowej Sarzynie – najpierw w mieszkaniu zakładowym przy ul. Konopnickiej, a później w mieszkaniu spółdzielczym przy ul. B. Prusa. Przez te wszystkie lata byłem świadkiem ogromnych zmian. Widziałem, jak miasto się rozwija, jak okoliczne pola i pastwiska stopniowo zamieniają się w ulice, osiedla i nowoczesną miejską infrastrukturę. Z Nową Sarzyną związało mnie również życie osobiste – tutaj poznałem swoją przyszłą żonę. Z zakładem związana była także moja rodzina. Mój ojciec przez pewien czas pracował w wydziale remontowo-budowlanym, a później w elektrociepłowni.

Czy można powiedzieć, że to właśnie ojciec skierował Pana na drogę zawodową, którą później Pan podjął przez pół wieku?

W pewnym sensie tak. W 1976 roku rozpocząłem naukę w Szkole Przyzakładowej w zawodzie elektromechanika. To ojciec zdecydował, że powinienem tam pójść. Z perspektywy czasu mogę powiedzieć, że była to bardzo trafna decyzja, choć oczywiście wtedy nie wiedziałem jeszcze, że ten wybór zdeterminuje praktycznie całe moje życie zawodowe. Szybko okazało się, że elektrotechnika rzeczywiście mnie interesuje. Nauka była połączona z praktyką – mieliśmy dni, w których pracowaliśmy na terenie zakładu. Jako pracownik młodociany wykonywałem różne zadania: pracowałem w warsztacie, zajmowałem się obróbką mechaniczną, spawaniem, pracami przy urządzeniach elektrycznych. Od początku więc poznawałem zakład nie tylko od strony teoretycznej, ale przede wszystkim praktycznej.

Piętnastolatek pracujący na terenie zakładu chemicznego – brzmi dziś dość niezwykle. Jak wyglądało wtedy życie młodego człowieka?

Nie mieliśmy zbyt wiele wolnego czasu. Po szkole pomagałem jeszcze w gospodarstwie. Jedną z największych atrakcji było kino działające w Sarzyńskim Domu Kultury. Seanse cieszyły się ogromną popularnością. Były też potańcówki w stołówce przyzakładowej i lokalne zabawy taneczne. Ważnym miejscem spotkań była przede wszystkim szkoła. Chodziło się tam nie tylko po to, żeby się uczyć, ale również po to, żeby spotkać kolegów i znajomych. Byli wśród nich zarówno miejscowi, jak i młodzież spoza naszej okolicy, która mieszkała w internacie. Od młodzieńczych lat bardzo lubiłem czytać. Później pojawiła się kolejna pasja – komputery. W 1987 roku kupiłem swój pierwszy komputer Atari. Jak na tamte czasy było to coś wyjątkowego.

Po ukończeniu szkoły mógł Pan wybrać inną drogę, tymczasem zdecydował się Pan zostać w zakładzie. Co zadecydowało?

Po skończeniu szkoły otrzymałem propozycję pracy w zakładzie i ją przyjąłem. Tak rozpoczęła się historia, która trwała aż do 2026 roku. Na początku przez dwa lata pracowałem na warsztacie w brygadzie remontowej elektrociepłowni, później jako dyżurny elektryk byłem odpowiedzialny za utrzymanie ruchu zakładowej elektrociepłowni. W latach 90. przeszedłem na nastawnię głównego zasilania zakładu i zajmowałem się obsługą rozdzielni zapewniającej zasilanie całego zakładu. Od 2000 roku, już jako elektroenergetyk, zajmowałem się nadzorem nad zakładowymi mediami – energią elektryczną, wodą i gazami. Sześć lat później przeszedłem do działu inwestycyjno-technicznego. Tam zajmowałem się między innymi nadzorem nad infrastrukturą elektroenergetyczną, dokumentacją techniczną oraz przygotowywaniem instrukcji dotyczących maszyn i urządzeń elektroenergetycznych. W 2010 roku zostałem inspektorem ds. utrzymania ruchu w branży elektrycznej. Do moich obowiązków należał nadzór nad infrastrukturą energetyczną, zlecanie, nadzorowanie i rozliczanie robót wykonywanych w tym zakresie przez spółki oraz firmy zewnętrzne, a także nadzór nad dokumentacją techniczną.

Przez 50 lat zmieniały się stanowiska, ale zmienił się również sam zakład. Jak bardzo różni się miejsce, do którego przyszedł Pan jako piętnastolatek, od tego, które opuszcza Pan jako emeryt?

Zmieniło się bardzo dużo. Przez te pięć dekad pojawiały się nowe instalacje i technologie, zmieniała się organizacja pracy, następowały kolejne reorganizacje i przekształcenia. Zakład, w którym zaczynałem pracę, funkcjonował pod nazwą „Organika-Sarzyna”. Później była to „Ciech Sarzyna”, a na emeryturę przeszedłem już jako pracownik spółki „Qemetica”. W międzyczasie następowały również zmiany związane z wydzieleniem działalności dotyczącej środków ochrony roślin oraz żywic epoksydowych i poliestrowych. Miałem okazję uczestniczyć także w przebudowie i modernizacji infrastruktury po wygaszeniu zakładowej elektrociepłowni węglowej. Przez lata obserwowałem więc zakład, który cały czas się zmieniał i dostosowywał do nowych warunków. Na jego terenie znajduje się

rozległa infrastruktura sieci elektrycznej, wodnej i gazowej. Jej utrzymanie wymaga ogromnych nakładów pracy i odpowiedzialności.

Praca przy zasilaniu tak dużego zakładu z pewnością wiązała się również z dużą odpowiedzialnością. Czy zdarzały się sytuacje szczególnie stresujące?

Oczywiście. Brak zasilania może oznaczać zatrzymanie instalacji, a w konsekwencji również zatrzymanie produkcji i poważne straty finansowe. Praca przy średnich i wysokich napięciach jest także po prostu niebezpieczna. Wymaga ogromnej koncentracji, przestrzegania procedur i zachowania szczególnej ostrożności. W takich sytuacjach bardzo ważne było doświadczenie, ale również współpraca całego zespołu.

Wspomina Pan o zespole. Jak wyglądała atmosfera w pracy?

To jedna z rzeczy, które będę wspominał najlepiej. Miałem naprawdę wspaniałych współpracowników. Byli kompetentni, koleżeńscy i zawsze gotowi do współpracy. Panowała bardzo dobra atmosfera, dlatego człowiek chętnie przychodził do pracy. Mieliśmy bardzo zgrany zespół. W jednym pokoju pracowali między innymi inspektor, mechanik, energetyk, automatyk i elektroenergetyk. To rozwiązanie świetnie się sprawdzało, bo w przypadku awarii czy nieprzewidzianej sytuacji mogliśmy szybko wymienić informacje i skoordynować działania. Przez te 50 lat nie brakowało oczywiście trudnych momentów, ale ogólnie mogę powiedzieć, że wspominam ten czas bardzo dobrze.

A czego najbardziej będzie Panu brakowało po przejściu na emeryturę?

Przed wszystkim ludzi i tej codziennej atmosfery. Kontaktów z byłymi współpracownikami, kolegami i koleżankami. Człowiek przez tyle lat przyzwyczaja się do określonego rytmu, do ludzi, z którymi spędza dużą część dnia. Tego najbardziej będzie mi brakowało. Z wszystkimi pożegnałem się bardzo uprzejmie. Mam nadzieję, że te kontakty nie zakończą się wraz z moim przejściem na emeryturę. Przez te wszystkie lata spotkałem bardzo wiele osób, nauczyłem się odpowiedzialności, współpracy i rozwiązywania problemów. Zmieniały się stanowiska, technologie i organizacja zakładu, ale dla mnie najważniejsi byli ludzie, którzy tę pracę wykonywali.

Teraz rozpoczyna Pan kolejny etap życia. Jakie ma Pan plany na emeryturę?

Wspólnie z żoną dużo podróżujemy, dlatego chcemy teraz jeszcze bardziej intensywnie korzystać z możliwości wyjazdów. Jednym z najbliższych planów jest podróż na Zanzibar. Chciałbym również mieć więcej czasu na swoje pasje. Nadal lubię czytać książki, a przede wszystkim chcę spędzać więcej czasu z rodziną. Po pięćdziesięciu latach pracy chyba najwyższa pora trochę zwolnić. Praca była bardzo ważną częścią mojego życia i jestem zadowolony, że wybrałem właśnie tę drogę. Teraz jednak zaczyna się nowy etap. Mam nadzieję, że będzie równie ciekawy. *Dziękuję za rozmowę!*

Wywiad przeprowadził Piotr Sowa

Tłumy gości na „Łętowskim Weselu”



„Łętowskie Wesele”, zorganizowane 27 września na placu przy budynku „Projekt Remiza” w Łętowni, okazało się dużym sukcesem i przyciągnęło tłumy mieszkańców oraz widzów. Piękna, słoneczna pogoda dodatkowo sprzyjała wspólnemu przeżywaniu tego wyjątkowego wydarzenia, poświęconego tradycjom i zwyczajom dawnej wsi.

Organizatorzy przygotowali inscenizację z dbałością o każdy szczegół. Profesjonalna scenografia, tradycyjne stroje, rekwizyty, oprawa muzyczna i nagłośnienie stworzyły niezwykle klimat dawnego wesela. Na scenie nie zabrakło również znakomitej gry aktorskiej, która sprawiła, że prezentowane obrzędy i zwyczaje były nie tylko lekcją lokalnej historii i kultury, ale także ciekawym widowiskiem teatralnym.

W trakcie „Łętowskiego Wesela” publiczność mogła zobaczyć i usłyszeć liczne tradycje, obrzędy, zwyczaje oraz przyspiewki zwią-



zane z dawnym weselem. Ważnym elementem spotkania była również degustacja przekąsek weselnych oraz tradycyjnych słodkich wypieków, dzięki której uczestnicy mogli poznać także smak dawnej kuchni weselnej.

Całość dopełniły występy kapeli ludowej, która zadbała o odpowiednią oprawę muzyczną i wprowadziła publiczność w klimat wiejskiej zabawy. Natomiast wieczorem, na zakończenie wydarzenia, odbyła się potańcówka, podczas której uczestnicy mogli wspólnie bawić się przy muzyce i kontynuować spotkanie w prawdziwej weselnej atmosferze.

Wydarzenie zorganizowało Koło Gospodyń i Gospodarzy Wiejskich w Łętowni w ramach programu „Aktywna Wieś”, finansowanego przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Wsparcia organizacyjnego udzielili ponadto CKiB oraz Miasto i Gmina Nowa Sarzyna.

Piotr Sowa, fot. P. Sowa

„Popłomyki” na pożegnanie wakacji



Słoneczna pogoda i wysoka frekwencja sprawiły, że tegoroczny Piknik Sołecki „Popłomyki” w Rudzie Łańcuckiej upłynął w wyjątkowej, rodzinnej atmosferze. 30 sierpnia br. mieszkańcy Rudy Łańcuckiej i okolic licznie zgromadzili się na placu przy Domu Strażaka, aby wspólnie spędzić niedzielne popołudnie i symbolicznie pożegnać wakacje.

Na uczestników czekały występy lokalnych grup wokalnych, degustacja regionalnych potraw, atrakcje dla dzieci, przejażdżki kucykiem, kiełbaski z grilla, zimne napoje, parada motocyklowa oraz widowiskowy pokaz ratownictwa w wykonaniu MDP Ruda Łańcucka. Wieczorem rozpoczął się festyn muzyczny z zespołem Amigo, podczas którego bawiono się hucznie do późnych godzin nocnych. Miejskowe gospodynie przygotowały tradycyjnie de-

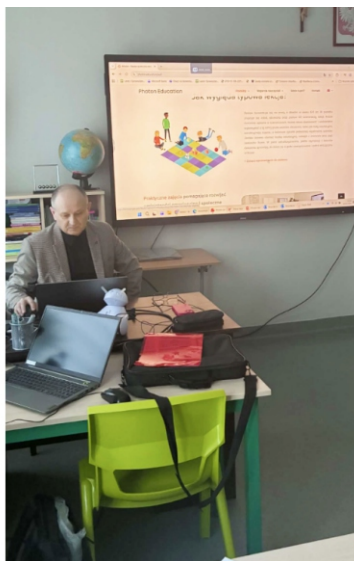


gustację podplomyków i rudziańskiej zalewajki, przez co wsparły zbiórkę na rzecz Antosia Króla.

Organizatorzy – Honorowa Straż Grobowa oraz Sołtys i Rada Sołecka w Rudzie Łańcuckiej – wspólnie z Burmistrzem Miasta i Gminy Nowa Sarzyna przygotowali specjalne podziękowania i upominki dla artystów, którzy wystąpili na scenie, a byli to KGW Ruda Łańcucka, miejscowy Klub Seniora, Monika Szpunar, Danuta Kurzyp, Andrzej Chmura oraz prowadząca Dorota Bemben. Listy gratulacyjne wręczyli burmistrz Andrzej Rychel, radny Sejmiku Województwa Podkarpackiego Jerzy Paul oraz sołtys Marek Gnatek. Współorganizatorami wydarzenia byli OSP, KGW i Klub Seniora w Rudzie Łańcuckiej.

Piotr Sowa, fot. P. Sowa

Szkoła Podstawowa w Sarzynie stawia na rozwój – inwestujemy w przyszłość



Zakończenie projektu „Szkoła Podstawowa w Sarzynie stawia na rozwój” to okazja do podsumowania działań, które wzbogaciły życie szkoły i stworzyły nowe możliwości dla uczniów, nauczycieli oraz rodziców. Jego celem było podnoszenie jakości edukacji, rozwijanie zainteresowań dzieci, doskonalenie kompetencji kadry pedagogicznej oraz zapewnienie uczniom odpowiedniego wsparcia.

W ramach projektu nauczyciele uczestniczyli w kursach i szkoleniach, poznając nowe metody pracy i doskonaląc swoje umiejętności. Uczniowie brali udział w zajęciach rozwijających kompetencje matematyczne, cyfrowe, językowe i społeczne. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia z cyfrowej matematyki, arytmetyki mentalnej i kodowania na dywanie. Warsztaty językowe *Euroweek* umożliwiły rozwijanie znajomości języka angielskiego i poznawanie innych kultur.

Ważnym elementem przedsięwzięcia były również warsztaty dotyczące bezpieczeństwa w Internecie oraz technik uczenia się i zapamiętywania. Projekt obejmował także zajęcia terapeutyczne oraz specjalistyczne, wspierające indywidualny rozwój uczniów i pomagające im pokonywać trudności.

W działania zaangażowano również rodziców, którzy mogli uczestniczyć w szkoleniach z pierwszej pomocy przedmedycznej oraz spotkaniach poświęconych zdrowiu psychicznemu dzieci i młodzieży, w tym rozpoznawaniu wczesnych objawów depresji. Dzięki temu projekt objął całą społeczność szkolną.

Realizacja przedsięwzięcia pozwoliła także na zakup nowoczesnego sprzętu i pomocy dydaktycznych, które uatrakcyjnią naukę i będą służyć kolejnym rocznikom uczniów.

Projekt „Szkoła Podstawowa w Sarzynie stawia na rozwój” został zrealizowany dzięki dofinansowaniu z Funduszy Europejskich dla Podkarpacia oraz współpracy z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Rzeszowie.

Zakończenie projektu to nie koniec, lecz kolejny krok w rozwoju szkoły. Zdobyta wiedza, nowe umiejętności, metody pracy i zakupione wyposażenie będą wykorzystywane w kolejnych latach. Przedsięwzięcie pozostawiło po sobie nie tylko konkretne efekty, ale także nowe możliwości i inspiracje do dalszego działania.

Szkoła dziękuje wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji projektu i aktywnie uczestniczyli w jego działaniach.

Renata Paul



Fundusze Europejskie
dla Podkarpacia



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



PODKARPACKIE
przestrzeń otwarta



Dzień Pieczonego Ziemniaka w „Źródółku”

16 września w Przedszkolu Samorządowym „Źródółko” w Woli Zarczyckiej odbył się Dzień Pieczonego Ziemniaka. To jesienne wydarzenie, które na stałe zagościło w kalendarzu przedszkolnych uroczystości, było okazją do wspólnej zabawy, integracji i spędzenia czasu w radosnej atmosferze.

Na dzieci czekało wiele atrakcji. Przedszkolaki mogły spotkać się z uroczymi alpakami, wybrać się na przejażdżkę konną, a także skorzystać ze zjeżdżalni i placu zabaw z kulkami.

Nie zabrakło również kreatywnych aktywności – dzieci wykonywały ziemniaczane stemple, rozwijając swoją wyobraźnię i sprawność manualną.

Największą atrakcją wydarzenia był oczywiście wspólny posiłek. Na przedszkolaków czekały pachnące, pieczone ziemniaczki z serem oraz kielbaska z ogniska.

Gabriela Bogdan



sport

25-lecie PUKS „Arka” Łętownia



23 sierpnia, w Nowej Sarzynie rozegrano Turniej Otwarcia Sezonu w Tenisie Stołowym, który zgromadził liczne grono zawodników. Zawody były okazją do sportowej rywalizacji oraz wspólnego świętowania jubileuszu 25-lecia działalności PUKS Arka Łętownia.

Przez ćwierć wieku klub wychował wielu znakomitych zawodników, którzy osiągnęli sukcesy zarówno w rywalizacji indywidualnej, jak i drużynowej, reprezentując klub oraz promując Miasto i Gminę Nowa Sarzyna na arenach sportowych.

Jubileusz jest okazją do podziękowania za wieloletnią działalność szkoleniową. Burmistrz Andrzej Rychel oraz sekretarz miasta i gminy Adam Madej wręczyli na ręce prezesa PUKS Arka Łętownia Jana Suma okolicznościowe puchary, dziękując za szkolenie dzieci i młodzieży, liczne sportowe osiągnięcia oraz promowanie naszej gminy.

Prezes Jan Sum podziękował z kolei samorządowi, sponsorom, instytucjom oraz wszystkim wolontariuszom za wieloletnie wsparcie i zaangażowanie w działalność klubu.

Jubileusz 25-lecia PUKS Arka Łętownia to piękny przykład tego, jak konsekwentna praca, pasja i zaangażowanie mogą budować sportową tradycję i wychowywać kolejne pokolenia zawodników.

Klub powstał w lipcu 2001 roku z inicjatywy lokalnej młodzieży oraz ks. proboszcza Stefana Śnieżka, który przekazał teren na boisko i część budynku gospodarczego na salkę treningową. W początkowych latach w klubie działała sekcja piłki nożnej, w której trenowało



ponad 100 zawodników biorących udział m.in. w turniejach we Francji czy w Międzynarodowej Parafiadzie w Warszawie. Działalność tej sekcji zakończyła się po 6 latach, po czym zawodnicy zasili m.in. lokalny klub „Advit” Łętownia.

Główną filią i wizytówką „Arki” stała się jednak sekcja tenisa stołowego, która w ciągu 25 lat objęła szkoleniem ponad 200 młodych sportowców. Tenisiści klubu wywalczyli około 150 medali Mistrzostw Województwa, sukcesywnie kwalifikując się do Mistrzostw Polski i zajmując wysokie lokaty w turniejach ogólnokrajowych oraz międzynarodowych. Drużyna rywalizowała w III lidze. Najwybitniejsi reprezentanci klubu, m.in.: Aneta Kręcidło, Dominika Kułacz, Alina Sztaba, Kamila Bochenek, Grzegorz Rurak, Jerzy Baran, Patryk Misiak, Łukasz Madej, Krystian Kołodziej, Kamil Kłoczek, Przemysław Przybysz – zdobywali medale mistrzostw kraju, turniejów ogólnopolskich czy też trafiali do zespołów wyższych lig.

Sukcesy te nie byłyby możliwe bez zaangażowania lokalnych trenerów i społeczników, na czele z pełniącym funkcję prezesa przez 20 lat Janem Sumem oraz Krzysztofem Klockiem, ks. Tomaszem Flisem, Kamilem Klockiem, Grzegorzem Rurakiem, Dominikiem Stańką, Natalią Sztabą, Janem Stańką, Danutą Madej i Małgorzatą Pietronką, a także dzięki wsparciu rodziców, Parafii, lokalnych szkół, samorządu Miasta i Gminy Nowa Sarzyna, Powiatu Leżajskiego, Ministerstwa Sportu i licznych sponsorów.

Piotr Sowa, fot. P. Sowa

Sukcesy łuczników „Igły” w Mistrzostwach Województwa



Bardzo dobre wyniki zanotowali zawodnicy KS „Igły” Jelna podczas Mistrzostw Województwa Podkarpackiego w łucznictwie, rozegranych 19 września 2026 roku w Leżajsku. Reprezentanci klubu czterokrotnie stanęli na podium, a największy sukces odniósł Franciszek Kozyra, zdobywając tytuł mistrza województwa. Zwyciężył on w kategorii dziecko, zdobywając 694 punkty na 720 możliwych. Dało mu to znakomitą średnią 9,64 punktu na strzał oraz tytuł Mistrza Województwa Podkarpackiego. Kolejne miejsca na podium dla KS „Igły” Jelna wywalczyli Szymon Rauza, Julia Nienałtowska oraz Mikołaj Kowal. Szymon Rauza zajął 3. miejsce w kategorii dziecko, zdobywając tytuł II wicemistrza województwa. Julia Nienałtowska również stanęła na trzecim stopniu podium, rywalizując w kategorii dziecko młodsze. Sukces w tej samej grupie wiekowej odniósł także Mikołaj Kowal, który ukończył zmagania na



3. pozycji. Tuż za podium znalazł się Dariusz Bujek, zajmując 4. miejsce w kategorii dziecko. Czwartą lokatę wywalczył również Filip Maruszak w kategorii junior młodszy. Kacper Rakowicz uplasował się na 5. miejscu wśród juniorów młodszych. Szóste lokaty zajęli Antoni Kozyra (kategoria dziecko) oraz Małgorzata Kołcz (kategoria dziecko młodsze). Szymon Herdyna zakończył zawody na 9. miejscu w kategorii dziecko, natomiast Olga Piech była 10. w kategorii młodzik. W kategorii młodzik wystartowali również Bartosz Nienałtowski, który zajął 13. miejsce, oraz Antonina Kołcz, sklasyfikowana na 20. pozycji.

Bilans występu „Igły” to cztery medale – jeden złoty i trzy brązowe. Udany występ całej reprezentacji potwierdzają także wysokie lokaty pozostałych zawodników, w tym miejsca tuż za podium.

Paweł Wiśniewski

Lokalny etap „Z Orlika na Stadion”



29 września br., na boisku orlik w Nowej Sarzynie rozegrano etap lokalny ogólnopolskiego turnieju „Z Orlika na Stadion” w kategorii U-15. W zmaganiach wzięły udział drużyny: KS Sarzyna, Orlik Rudnik nad Sanem, SP Biedaczów oraz PSP Jeżowe-Centrum. Po emocjonujących spotkaniach i wielu ładnych bramkach, zwyciężyła drużyna z Jeżowego, druga była Sarzyna, a trzeci Biedaczów.

Medale uczestnikom wręczył Burmistrz Miasta i Gminy Nowa Sarzyna Andrzej Rychel oraz organizator zawodów Zdzisław Baran - animator orlika w Nowej Sarzynie. Był to już trzeci turniej lokalny w Nowej Sarzynie. 16 września w kategorii wiekowej U-13 zwyciężyła Szkoła Podstawowa w Tarnogórze, a 24 września w kategorii U-14 triumfowała SP w Nowej Sarzynie.

Piotr Sowa, fot. P. Sowa

Rafał Gnatek „złowił” Puchar Burmistrza



56 wędkarzy rywalizowało o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Nowa Sarzyna podczas tegorocznych Zawodów Wędkarskich, które odbyły się 20 września na Ujęciu Wody w Sarzynie.

Na pierwszych dwóch miejscach uplasowali się mieszkańcy Nowej Sarzyny - zwyciężył Rafał Gnatek, a drugi był Kacper Siuzdak. Na najniższym stopniu podium stanął Sławomir Wisz ze Stobiernej, który przed rokiem zakończył zawody na drugim miejscu.

Na zakończenie zawodów puchary i nagrody najlepszym zawodnikom wręczyli burmistrz Andrzej Rychel oraz Norbert Maczuga, prezes Koła Wędkarskiego „Szuwarek” w Nowej Sarzynie. W gronie sponsorów nagród znalazł się również samorząd Miasta i Gminy Nowa Sarzyna.

Piotr Sowa, fot. N. Maczuga

Fotorelacja z Dożynek Gminnych

